

CZERWIEC

16

CZWARTEK

Dziś Boże Ciało
Jutro św. Marcjana

S t o n c e	
Wschód	Zachód
3-15	19-58
K s i e ż y c	
Wschód	Zachód
21-41	6-41
Dł. dnia/Przybyło	
16-43	8-59



TEATR NARODOWY: Pkt. 8 wiecz. arcywesoła komenia „Gęsi i Gaski” Bałuckiego.

TEATR NOWY: Pkt. 8 wiecz. ostatnie przedstawienie interesującej komedii „Serce” w reż. Wysokiej. Dekoracje Jarockiego.

TEATR LETNI: Pkt. 8 wiecz. farsa „Nie trzeba mnie było przejeżdżać” w reż. dyr. T. Trzcińskiego.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): Godz. 8 ostatnie przedstawienie komedii A. Cwojdzińskiego „Teoria Einsteina”.

TEATR POLSKI: Codziennie o 8 sztuka H. Murgera i T. Barriera „Cyganeria Paryska”.

TEATR MAŁY: Komedja Molnara „Nowa Dalila” w reż. M. Przybyłko - Potockiej.

TEATR KAMERALNY: Dziś i codziennie: „By rozum był przy młodości”.

TEATR MALICKIEJ: Wesoła komedia „W perfumerii”.

OPERTKA „8.15”: „Krysta Leśniczanka” ze Szczepańskiej i Messal. **MAŁE QUI PRO QUO:** rewia „Od czego mamy rząd” pocz. 7.30 i 10 w.



Nie każdemu wystarcza GARŚĆ RYŻU - CHCESZ WIĘCEJ?

Graj na loterii, a możesz wygrać w szczęśli. kolekturze **J. LANGERA**

gdzie padł 1.000.000 w 33 Loterii oraz ostatnia 8 wielkich wygranych po 100.000 **WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 121** TELEFON 242.11 • P.K.O. 1667

Oddziały: Dworzec Główny i Średnicowy, ulica Targowa Nr 46, ulica Wojska Nr 6 Poznań - ul. Sew. Mielżyńskiego 21



KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS (Grodzka 56): „Magiczny klucz” z Borisem Karloffem.

HOLLYWOOD (Hoża 29): „Byłam szpiegiem”.

ITALIA (Wolska 32): „Alarm w Pekinie”.

JURATA (Krak. Przedm.): „Błękitna para” i „Toni z Wiednia”.

KINO PARAFII SW. ANDRZEJA (Chłódna 9): „30 karatów szczęścia”.

KOMETA: „Bohaterowie naszych czasów” i rewia.

MARS (Inwalidów 10): „Przedwzrost kłamstwo Niny Pietrowny”.

MIEJSKIE (Hypotečna 8): „Dama na dwa tygodnie”.

PRAGA (Targowa 71): „Magiczny klucz” i dod.

PRASKIE OKO (Targowa 68): „Tylko raz kochałam” i „Jęj obrócić”.

ROMA (Nowogrodzka 45): „Astrolog”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski Grobowiec”.

SOKOŁ (Marszałkowska 69): „Szalona Claudette” i „Prawo młodości”.

SORRENTO (Kryńska 34): „Nie oddam dziecka” i „Magnolia”.

Zmienna pogoda powodem chorób!

DARMO rozdajemy dla propagandy racjonalnej higieny wzroku ochronne okulary i nasadki przeciwko słońcu, wiatrom, kurzom i deszczom — każdemu kupującemu naukowo opracowane okulary do czytania lub chodzenia od 5 zł. wypukłe 9.75.

Wyrok w sensacyjnym procesie O druk „Sztafety”

uchylony przez Sąd Najwyższy

Sąd Najwyższy rozpatrywał we wtorek sensacyjną sprawę Zbigniewa Kunickiego, Stefana Lni-

Prokuratura po raz pierwszy zastosowała art. 94 i 95 k. k., które mówią o zbrodni stanu oraz art.



skiego, Wacława Wolnickiego i Stanisława Szyski, oskarżonych o drukowanie i kolportaż tajnego pisma narodowo - radykalnego „Sztafeta”.

Według aktu oskarżenia wszyscy oni mieli dopuścić się zarzucanego im przestępstwa, drukując w piwnicy magazynie jednej z firm przy ulicy Wojciecha Górskiego. Akt oskarżenia, w którym

165 k. k., omawia obszernie historię tajnej „Sztafety”. Wszelka akcja policji zmierzająca do wykrycia regularnie ukazującego się pisma była bez powodzenia.

W r. 1936 w numerze 14 „Sztafety” w artykule „Od Redakcji” stwierdzono, że po zamknięciu dziennika, „Sztafeta” nieprzerwanie wydaje się gazetą konspiracyjną na własnej maszyni drukar-

skiej. W ciągu jednego roku wydano 14 numerów, co spowodowało aresztowanie przeszło 120 osób i wyznaczenie znacznej nagrody za wykrycie drukarni.

W tym czasie zaczęto inwigilować jednego z oskarżonych Stefana Lnińskiego i stwierdzono, że komunikuje się on z braćmi Szyskami i Kunickim. W dalszym ciągu śledztwa przeprowadzono rewizję w domu przy ul. Górskiego 6, znajdując walizy i skrzynie, w której mieściła się rozbrana maszyna drukarska t. zw. „bostonka”.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. W obu instancjach zapadły wyroki skazujące Kunickiego i Lnińskiego po 15 miesięcy więzienia, Wolnickiego i Szyskę na 12 mies.

Sąd Najwyższy postanowił wyrok Sądu Apelacyjnego uchylić, uznając błędną kwalifikację czynu, przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia jedynie z art. 165 k. k.

Wyrok ten wywołał zrozumiałe wrażenie.

Oskarżonych bronili adwokaci Jan Jodzewicz i Ludwik Kwiatkowski.

Rano, wieczór i w południe
Lody PINGWIN chłodzą cudnie.

Lekarze protestują Przeciwko próbie etatyzacji zawodu lekarskiego

W poniedziałek odbyło się zebranie sekcji lekarzy wolno-praktykujących Związku Lekarzy Państwa Polskiego, poświęcone omówieniu projektu ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej, znieśionego przez „nieznanych autorów” za pośrednictwem wiceministra Pielęgniarskiego na sesję nadzwyczajną Sejmu. Bardzo licznie obsadzona sala, gorące przemówienia i druzgocąca szczegółowa krytyka projektu, całkowicie ujednoliciły pogląd, że cały projekt odpowiednich czynników, dotychczas jeszcze formalnie rządzących światem lekarskim, jest zamachem na wolność i niezależność stanu lekarskiego.

Omówienie projektu przez fachowe sfery lekarskie niebawem wykazało, że pod przykrywką sprawy podniesienia zdrowotności wsi, autorem projektu chodziło przede wszystkim i jedynie o nałożenie kagańca na świat lekarski przez ustawę uzależniającą lekarzy moralnie i materialnie. Jest to próba zbankrutowania „demokratów” utrzymania się przy władzy, przez skierowanie rosnącej fali młodego nacjonalizmu lekarskiego z ośrodków centralnych na głęboką prowincję, a tym samym przekreślenie roli społecznej, jaką młodzi zaczynają odgrywać w życiu organizacji lekarskiej.

Liczni mówcy wykazali, że cała ustawa opracowana „na kolanach”, jest całkowicie bezcelową, że zupełnie nie rozwiązuje zagadnie-

nia podniesienia lecznictwa na wsi, że godzi w interesy klinik i zakładów specjalistycznych, stwarza niemożliwą atmosferę serwilizmu i protekcjonalizmu, stwarza uprzywilejowanie dla sfer „zamkniętych” na niekorzyść lekarzy niemających pomocy finansowej z domu, że daje olbrzymie szanse lekarzom żydom na niekorzyść lekarzy Polaków, że jest szkodliwym dla ogółu lekarzy z punktu widzenia materialnego.

Projekt tej noweli jest wreszcie próbą zetatyzowania wolnego zawodu lekarskiego i że w konsekwencji zaniechania poprawienia stanu lecznictwa wybitnie przyczyni się do obniżenia poziomu lecznictwa w Polsce.

Wszelchnie przeprowadzona na krytykę projektu, uznanego za wybitnie szkodliwą dla świata lekarskiego, daje gwarancję, że projekt ten nie zostanie uchwalony w Sejmie Rzeczypospolitej. Zebrani postanowili rozpocząć energiczną akcję zarówno na terenie parlamentu, w prasie i u czynników oficjalnych, zwalczającą projekt.

Jak nam wiadomo, zarząd główny Związku Lekarzy Państwa Polskiego po zaciągnięciu opinii wszystkich środowisk związku, wystąpił z memoriałem do odpowiednich czynników, gorąco protestując przeciwko wprowadzeniu w życie projektu ustawy.

Walka, która rozpoczęła się do końca tego niefortunnego projektu, jest wymownym dowodem „żydowskiego kawału”, jak nieznane

czynniki, mimo gorącego sprzeciwu sfer fachowych, mimo bezwzględnej szkodliwości pomysłu, pod przykrywką ideowej roboty, usiłują przeprowadzić ustawy reakcyjne o charakterze niemalże policyjnym, godzące w wolność zawodu lekarskiego i jego samorząd.

Kto zapłaci za marnotrawstwo przy budowie kanalizacji w Łomży

W ubiegłym roku z wielkim trudem i kosztem wykonano w Łomży pierwszy biłomistrz sieci kanalizacyjnej. W sezonie letnim z początku roboty posuwały się w tempie dość szybkim, obecnie jednak uflęknęły jakoś na marliwym punkcie, rzekomo z braku środków nienależnych.

Tymczasem widzimy, że część robotników, która mogłaby znacznie przyczynić do zwiększenia tempa robót budowy nowego kanału zatrudniona jest przy przerabianiu robót wykonanych w roku zeszłym. Miaowicie na trasie kanału rozkopane są studzienki wpustów ulicznych, celem przebudowy. Przeróbka polega na rozkopaniu studzienki, wyjęciu kregu, połączonym często z jego pękaniem, rozbiciu w wykopie, płyty betonowej i zakładaniu nowych kregów w inny sposób.

Koszt przeróbki jednej studzienki wynosi kilkadziesiąt złotych, co w sumie przy sporej ilości takich przeróbek da poważną sumę.

Dziś się to dlatego, że Łomża nie ma dotychczas zatwierdzonego projektu kanalizacji. Kilka lat temu został wykonany projekt wodociągów i kanalizacji za sumę kilku tysięcy złotych, przyczem znaczną część tej sumy została pokryta przez związane z właścicielami nieruchomości w Łomży. Niestety okazało się, projekt ten jest nie wart. Wobec tego powierzono wykonanie nowego projektu kanalizacji kierownikowi Wydziału Technicznego Magistratu w Łomży. Wynik tego posunięcia najlepiej charakteryzuje wyżej przytoczony fakt. Czy naprawdę w Polsce niema fachowca,

Oszustwa „profesora”

ŁWÓW, 14. 6. Z Kołomyjki donoszą: Na terenie Huculszczyzny, a w szczególności pow. kosowskiego, grasował ostatnio tajemniczy osobnik o wytwornym wyglądzie, podając się bądź za profesora uniwersytetu S. B. w Wilnie, bądź za profesora gimnazjum z Piotrkowa Trybunalskiego. Osobnik ten zdołał oszukać miejscowych kupców na sporą sumę. Gdy policja zaczęła się interesować jego sprawkami, oszust zbiegł.

W POZNANIU
ODDZIAŁ „ABC”
mieści się przy ul. 27 Grudnia 2.
Przyjmuje prenumeratę, ogłoszenia.



TEATR POLSKI: „Mała Kitty i Wielka Polityka”.

KINA

ADRIA: „Niewidzialne małżeństwo”.

APOLLO: „Tylko Ty”.

CORSO: „Władca Kalifornii”.

GLORIA: „Świecznik królewski”.

GWIAZDA: „Robert i Bertrand”.

OSWIATOWE TOL: „Dla Ciebie Mario”.

METROPOLIS: „Dede”.

SPINX: „Pani Minister tańczy”.

SLONCE: „Varietes”.

ŚWIT: „Zwycięska walka”.

TECZA - Łazarz: „Czarny okazy”.

TECZA - Włda: „Pieśń jej matki”.

WILSONA: „R. 107 wzywa pomocy”.

PROCESJA BOŻEGO CIAŁA

Doroczna procesja Bożego Ciała na Jezycach wyruszy z kościoła parafialnego w czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie 18 i przejdzie Ryńkiem Jezyckim oraz ulicami Kraszewskiego, Siołackiego, Mickiewicza i Dąbrowskiego. Przed procesją o godz. 17 odprawione zostaną nieszpory z kazaniem.

ADWOKAT OSKARŻONY O FAŁSZOWANIE PODPISÓW KLIENTÓW

Przed sądem okręgowym ostrowskim na sejś wyjazdowej w Koźminie rozpoczął się rozprawy na 3 dni proces przeciwko adwokatowi w Koźminie Feliksowi Łączewskiemu i rolnikowi Antonemu Talszemu.

Łączewski, oskarżony jest o to, że dopuścił się w kasie między 1932 a



1937 r. w 38 wypadkach rozmaitych przestępstw i malwersacji, polegających na podrabianiu podpisów klientów na nakładaniu do fałszywych ze znań oraz działania na szkodę wierzycieli. Talaga oskarżony jest o podrabianie w 4 wypadkach na dokumentach potrzebnych adwokatowi Łączewskiemu podpisów swoich krewnych. Zarówno Łączewski, jak Talaga wypierają się winy.

TRAGICZNY WYPADEK

W Buku, zaprzężony do wózka młodego konia spłoszył się i poniósł, wskutek czego 19-letni młeczarsz Szymański, powożący, oraz towarzysząca mu matka spadli z wozu, doznając ciężkich obrażeń.

Oboje przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

ŚMIERĆ ROWERZYSTY POD SAMOCHODEM

Pod Gądkami, samochód ciężarowy najechał na rowerzystę, robotnika kolejowego Ganczarkę z Biernat w powiecie średzkim. Rowerzysta zahaczył kierownicą o prawy błotnik samochodu ciężarowego i spadł z roweru, przy czym uderzył głową o kant skrzyni samochodowej i poniósł śmierć na miejscu.

DAR ŻOŁNIERZY DLA DZIECI

Poznański batalion saperów ofiarował szkołę powszechną w Jastrzębku Starym w pow. nowotomskim szereg pomocy naukowych i przybory do gimnastyki, a dalej aparat radiowy i kilka obrazów ściennych. Szkoła ta jest bardzo uboga, to też dar ten przyjęto z wielką wdzięcznością.

RABKA to zdrowie

i wypoczynek dla Dzieci i Dorosłych, sanatoria, pensjonaty, mieszkania dla rodzin.



TEATR WIELKI: „Szoście piętro”.

Alfreda Gellera z Halina Doré, Szafrańskim, Orłowskim i inn. (Przedstawienie pożegnalne „Teatru Wolińskiego”).

OSZUSTWY W SUTANNIE

(JK) Sąd Okręgowy w Lublinie skazał na 1½ roku więzienia niejakiego Leoncjusza Chobelskiego, który, stalszowawszy legitymację i przebrałszy się w sutannę, zbierał składki z komego na budowę kościoła w Jastkowie.

NADUŻYCIA W SPÓŁDZIELNI

(JK) W Spółdzielni Spożywców w Rykach (pow. Garwoliński) ujawniono nadużycia pieniężne w wysokości

2542 zł. Pieniądze te przywłaszczył sobie kierownik Spółdzielni, Józef Ostrowski.

ZWŁOKI NA TORZE

(JK) Między stacjami kolejowymi: Sobolew i Życzyn znaleziono na torze zwłoki mężczyzny nieznanego nazwiska, który został przejechany przez pociąg, zdążający do Warszawy.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

(JK) Adwokat Stanisław Radzki z Lublina, prowadzący auto na szosie pod Tomaszowem Lubelskim, najechał na furmankę, którą w ostatnim momencie skręciła na lewą stronę szosy.

Ranny został furman: Teodor Łuszczek i jadący z nim Julia Kornecka. Samochód po zderzeniu stoczył się do rowu, rozbijając się.

RADIOSTACJA NADAWCA W TOMASZOWIE LUBELSKIM

(JK) Wydział Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim uruchomił we własnym gmachu radiostację nadawczą krótkofalową. Radiostacja oddana została do użytku policji; wkrótce będą z niej korzystały i zarządy gminne, po zaopatrzeniu się w odbiorniki.

UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA W LUBLINIE

(JK) Program uroczystości Bożego Ciała na dzień 16 b. m. w Lublinie jest następujący:

Godz. 10-ta msza św. w Katedrze i na Placu Katedralnym, godz. 11-ta procesja ulicami: Królewską, Krak. Przedm. (do Banku Polskiego).

Na trasie procesji ustawione będą ołtarze (kościół OO. Jezuitów, kościół OO. Kapucynów, Bank Polski i Zarząd Miejski).

Kronika Zamościa

NIEZWYKŁA KRADZIEŻ

Z aresztu gminnego w Szczepieszynie, korzystając z chwilowej swobody, zbiegł aresztant, 28-letni Wasył Siczuk, przy czym na „odchodzie” zdążył skraść dozorcę rewolwer. Po kilku dniach Siczuk zgłosił się sam do komisariatu w Zamościu i składając skradziony rewolwer, oddał się w ręce policji.

KARAMBOL ROWERU Z TAKSÓWKĄ

W Zamościu, przejeżdżał nie przepisową stroną na rowerze Andrzej Podpryga, za nim zaś, również po stronie nieprzepisowej pędziła taksówka nr. 35053. W pewnej chwili cyklista i szofer zmuszeni byli wyminąć wóz i w trakcie tego obaj znaleźli się

na chodniku. Samochód wpadł na rower niszcząc go zupełnie. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było, aczkolwiek na chodniku znajdowali się liczni przechodnie.

OŻYWIENIE W MURARSTWIE

W Zamościu panuje ożywienie w dziedzinie robót murarskich dla których sezon, w chwili obecnej, znajduje się w całej pełni i w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o wiele większy.

Dziś się to dzięki przystąpieniu niemal wszystkich właścicieli nieruchomości do odnawiania swych kamienic, doniedawna będących w zaniedbaniu. Słychać nawet narzekania, że w Zamościu brakuje sił fachowych murarzy.

Kronika Tarnopola

ŚMIERĆ ZASŁUŻONEGO POLAKA

(e. l.) Zmarł w Tarnopolu zasłużony i poważany czynny działacz społeczny, kapitan s. s. Piotr Andrzej Panek.

Niepodległościowiec, odznaczony

STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetytorów, pracowników biurowych, felcerów i masażystów poleca Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Tow. „Bratnia Pomoc” S. U. J. P. Krakowskie Przedmieście 30, tel. 2-77-02, czynne codziennie 13 — 14 i 18 — 19, soboty 13 — 14.

wielokrotnie, po przejściu w stan spoczynku dał się poznać jako doskonały organizator Kolek Rolniczych, Kas Bezpróc. i in. Zmarły osierocił żonę i nieletnią córkę.

POTRZEBUJE BYĆ, CZY NIE POTRZEBUJE BYĆ

(e. l.) Podróżni, jadący pociągami na linii Lwów — Tarnopol, mają sposobność zapoznania się w wagonie Nr. 7006 z zasadami dobrej pisowni.

W korytarzu wagonu wiszą pod szkiełkami następujące rozporządzenie: „...podróżni nie potrzebują być (!) stróżem swojego bagażu!”

poczem już petitem następuje wyliczenie rozmaitych ustaw z których nawet diabeł by się nie wyznał. Drukowane w drukarni Kolejowej 1934 r. w Krakowie.

Co nato władze kolejowe? potrzebuje być, czy nie potrzebuje być? (!)

W GRUDZIADZU

aprenumerować „ABC” można u p. Wawrzyńca Borowczyka ul. Mickiewicza 23.